

Wprowadzenie

Droga literacka Jerzego Lieberta została niespodziewanie przerwana przedwczesną śmiercią w czasie, gdy poeta dopiero rozpoczął dojrzałość twórczą. Na jego dorobek liryczny składają się trzy niewielkie tomiki: *Druga ojczyzna* (1925), *Gusła* (1930) oraz *Kołysanka jodłowa* (tom pośmiertny z 1932 roku), które stanowią pasjonujący zapis kształtowania się poety i człowieka. Niezwykle istotnym dopełnieniem książek poetyckich jest zbiór listów do Bronisławy Wajngold – młodzieńczej powierniczki i przyjaciółki, bardziej znanej w literaturze polskiej pod imieniem Agnieszka, które przyjęła, wstępując do klasztoru, co miało ważne konsekwencje dla rozwoju ich relacji oraz wyraźnie wpłynęło na treść i klimat duchowych poszukiwań Lieberta. Jeszcze tylko kilkanaście szkiców i recenzji drukowanych w „Wiadomościach Literackich” i w „Drodze” uzupełnia spuściznę po młodym poecie. Jednak ta skromna ilościowo twórczość wystarczyła, aby zdobył on wyraziste miejsce w XX-wiecznej liryce, a przede wszystkim zyskiwał coraz to nowych czytelników, zaintrygowanych religijnym niepokojem wierszy oraz przykuł uwagę badaczy, chętnych poznawać jego dzieło w kolejnych, lekturowych odsłonach.

Poeta zaczął pisać w bardzo młodym wieku, od razu próbując określać swoją twórczość wobec zagadnień fundamentalnych – Boga i sensu egzystencji człowieka. Przez krytyków literackich został zaliczony do kręgu poetów religijnych, bo też jego wiersze ujmowane jako liryczna refleksja o relacji człowieka do Boga pozwalają powiedzieć o Jerzym Liebercie zapewne najwięcej. Tym traktem podążały też najważniejsze odczytania badaczy, między innymi Stefana Frankiewicza i Stefanii Skwarczyńskiej oraz ujęcia monograficzne Anny Szczepan-Wojnarskiej czy ks. Stefana Misińca, które w sposób kompleksowy ukazują to najważniejsze oblicze twórcy.

W tomie zbiorowym *Jerzy Liebert. Lektury* na różne sposoby opisywana liryka niepokoju religijnego wyznacza ważny temat badawczych

dociekań i lekturowych przybliżeń. Nic w tym dziwnego, skoro odsłania każdorazowo nowe sensory, nie zastyga w dogmatycznym objaśnieniu, lecz ujawnia swą wielowymiarowość, wewnętrzne splątanie, niejednoznaczność. W otwierającym tom szkicu Anny Szóstak metafizyczne poszukiwania autora *Kołysanki jodłowej* zyskują wymiar tęsknoty za Absolutem, rozumianym jako idea boskości uniwersum, i jawią się jako zdecydowanie odległe od ortodoksyjnej wiary w osobowego Boga. Marcin Całbecki analizuje doświadczenie zła i negatywności werbalizowane w pismach poety i dostrzega lokowanie źródeł demonizmu w zmysłowym, biologicznym życiu. Beata Mytych-Forajter i Magdalena Kokoszka sięgają po motywy zwierzęce (lisy, owady), by z tej perspektywy tropić nieoczywiste sploty tego, co animalne, ludzkie i metafizyczne. Interpretacje skupione wokół wybranego tekstu poetyckiego pokazują mniej znane cechy i często niespodziewane sensory liryki Lieberta. Jej religijność okazuje się problematyczna i ustępuje miejsca pełnej dramatycznych napięć wierze, jak przekonuje Ewa Bartos pisząca o *Romantyczności*. W rozpoznaniu Katarzyny Niesperek doświadczenie religijne przybiera postać walki duchowej, której towarzyszy obecność anielskich istot. Z kolei Joanna Warońska na niektóre z wierszy z aniołami patrzy z perspektywy genologicznej, włączając je do liryków dramatycznych, dialogów pozbawionych komentarza literackiego podmiotu. Innego typu *colloquium* liryczne odsłania Jan Piotrowiak w pastiszowym utworze *Do poety*, w którym dostrzega konfrontację dwóch konterfektów: autoportretu i portretu Jana Lechonia. Wierszem z lektury jest także *Colas Breugnon*, odczytywany przez Iwonę Gralewicz-Wolny jako wyraz dramatycznej niemożności pogodzenia potrzeby wiary w Boga z pragnieniem radości życia. Aleksander Nawarecki, piszący o wierszu *O rzeczach*, dostrzega w nim natomiast niezwykłą filozoficzną i historycznoliteracką rangę, poświadczoną antycypacją refleksji o rzeczach Martina Heideggera i Jacques'a Derridy, a także nieoczekiwanie bogatą literacką recepcją liryku Lieberta. Utwór *Gorzkie wióry* dla Ryszarda Knapka jest powodem do śledzenia w twórczości autora *Guseł* gestów testamentalnych, poszukiwania w niej wierszy ostatnich. Katarzyna Janus podjęła namysł nad refleksją metapoetycką, która w lirykach autora *Kołysanki jodłowej* splata się ściśle z medytacją religijną. Muzyczność w poezji Jerzego Lieberta i jej kulturowe konteksty analizują Bartosz Małczyński (*Na fujarce*) i Janusz Pasternski (*Przed domem jarzębina*). Marian Kisiel zagląda do warsztatu tłumacza, zmagającego się z wierszem Anny Achmatowej, a Elżbieta Hurnik zestawia poetyckie litanie Lieberta i Tadeusza Chabrowskiego. Na koniec Elżbieta Wróbel przedstawia autora *Guseł* w zupełnie niecodziennej dla niego roli humorysty.

Tak odczytywany poeta rozbłyскуje niespodziewanymi tropami, ujawnia mało oczywiste związki kontekstowe. W ten sposób jego twór-

czość zostaje wprowadzona w nowe, czasami zaskakujące przestrzenie tradycji literackiej (przykładowo Miron Białoszewski czy Tadeusz Chabrowski). Wielogłosowość interpretacji składających się na tom sprawia, że otrzymujemy różnorodne i niejednoznaczne spojrzenie na twórczość autora *Drugiej Ojczyzny*. Osobowość liryka zderza się bowiem z różnymi temperamentami i fascynacjami badawczymi zaproszonych do tomu Autorów.

Książkę naszą traktujemy nie tylko jako dopowiedzenie, ale też – mamy nadzieję – istotne uzupełnienie refleksji literaturoznawczej poświęconej Jerzemu Liebertowi. To w pewnym sensie również sprawdzian, jak konkretyzują się jego liryki w świadomości literaturoznawców i w spotkaniu z wrażliwością uważnych czytelników poezji, w jakim stopniu poddają się nowym odczytaniom i co mają nam dziś do powiedzenia.

Tom *Jerzy Liebert. Lektury* jest rezultatem Ogólnopolskiej Sesji Naukowej zorganizowanej przez Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie oraz Instytut Nauk o Literaturze Polskiej im. Ireneusza Opackiego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, która odbyła się we wrześniu 2016 roku w Częstochowie, miejscu urodzenia poety, choć warto od razu zaznaczyć, że miasto to nie odegrało znaczącej roli w biografii Lieberta. W zamierzeniu organizatorów formuła sesji bliższa była seminarium skupionemu wokół twórczości poety, w którym dominowały rozmowy ukazujące szerokie możliwości interpretacyjne poezji autora *Guseł*. Unikanie formuł „gotowych i zamkniętych” pozwoliło na żywą konfrontację odkryć i propozycji interpretacyjnych z sugestiami wysuwanyymi przez innych badaczy. Za ważne i cenne w książce, będącej rezultatem tamtego spotkania, uznajemy zatem krzyżowanie się lekturowych szlaków, powroty tych samych utworów lirycznych w coraz to nowych odsłonach i odczytaniach, jednoczesną spójność i różnorodność proponowanych perspektyw badawczych.

Było to już drugie spotkanie zorganizowane w tej formule, bohaterem pierwszego z nich był Władysław Sebyła, a wydany w 2018 roku tom *Władysław Sebyła. Lektury* zainicjował serię poświęconą wartym przypomnienia i ponownego odczytania poetom dwudziestolecia międzywojennego. Mamy nadzieję, że również wieloautorska monografia *Jerzy Liebert. Lektury* okaże się atrakcyjnym i wartym podjęcia zaproszeniem do odkrywania na nowo twórczości nieco zapomnianych poetów ubiegłego wieku, kierowanym zarówno do badaczy literatury, jak i wszystkich czytelników zainteresowanych poezją.